

6582

Strona I



8671 8673

Fa. nr 17 podpisanym strzelec.
 Pilsanewier Ignacy ^{REFERAT} ^{HISTORICZNY} dnia 1 lutego
 1942 roku w Chorwacji województwo Bratysława
 Karkonnik O.D. Misjonary. Wstąpił do
 wojska jako ochotnik dnia 3 września
 1939 roku. Nat. Int. Bratysława.
 Dnia 18 września 1939 rok został wzięty
 do niewoli w Hostopolu województwo
 Wotynskie. W Hostopole prowadzono
 nas w stronę Ludwisiola, gdzie przepły-
 wała rzeka Rbruer, pod drzewa rzucono
 na jeńcami polskimi, bito kolbami
 karabinów, kopanie nogami pragnęciem
 miedawano napić się kropli wody.
 Grupa jeńców polskich składała się
 z tyżcej 500 osób, ustawieni byliśmy
 po osmiu w szeregu, W pierwszym
 szeregach słu oficerowie, w drugim

reżegu sła polieja mundurowa, w
 trzecim podoficerowie i szeregowi armii
 polskiej. Sdy przesliśmy miasteczko
 Ludwispol, manerujemy dalej w stronę
 granicy polskiej, wtem wyjechało trzy
 samochody pancerne sowieckie i w
 kierunku nas jechali, zaczęli strzelać,
 strzelanina trwała niespełna 3 minut.
 Po skończonym strzelaniu wojsk sowie-
 zkich do jeńców polskich, sowieci tłumnie
 zaczęli iść do naszych oficerów kam-
 re to była omijana. Wtedy gdy wszyscy
 rebrali iść do szeregu. brakło 200 osób,
 przynimie został rabity porucznik
 Baranski z Formania i staryy poste-
 kunkowy panstwanicy ^{polkiej} którego mierzam
 naradzika. Pi tym rajsem przynie-
 ziono nas do Krielsbergu.

Byliśmy w Korielskym od 23 września do 20 października 1939 roku. Obóz Korielski był to starodawny klasztor prawosławny. Warunki jeńców były straszne, wody było brak do picia pod względem wyżyczenia odcierwali głód, spali w stajniach i opuszczonych budynkach mieszkalnych. Dużo jeńców chorowało na eremontę z powodu słabego odżywiania. Dnia 20 października 1939 r. obozu Korielski wypierano do Korywego Rogu, podoficerów i szeregowych do kopalni rudy żelaznej, a oficerowie i policja mundurowa porostali na miejscu. Dochodzili wiadomości od rosyjskich ludzi że polskie oficerowie i policja restali wypierani na ramię Świętego Franciszka. Sdy przywieziono nas jenciami

do Korywego Rogu zostatem wydany
przez jenciw polskich wyznania
białoruskiego i mojręsrowego, że
od roku 1929 do 1933 że pracowatem w
zwiazkach chrescijańskich i w stronie
= łwie narodowym w Wilnie. I że od 1933
roku wstąpiłem do seminarjum Łakonne
= go O.D. Misjonarzy. N. H. W. D. zaczęto
mi badać od 1 stycznia 1940 roku, od
1 stycznia do 15 stycznia 1940 roku
przez 15 dni otrzymatem 1 kilogram
chleba i $2\frac{1}{2}$ litra rusy, na trzy
dni dawano jeden raz 200 gram chleba
i półlitra rzadkiej rusy. Wtedy gdy
N. H. W. D. zaczęto mnie badać
zostatem wywieziony do miasta Koryz
= wego Rogu, do więzienia politycznego.
W więzieniu ^{ella} politycznych dawano

od 100 do 200 gram chleba dziennie i
poł litra rzadkiej rupy. W Horosnym
Bogu ponownie racęto mi badać bytem
badany 23 razy. Badanie przez N.K.W.
D. pategato bicie przesemi w głowę
kopanie nogami, turlury robione
przez N.K.W.D. doprowadzity do
niskiego stanu zdrowia. Wiece dostaz
z tem silny bol glawy i ramik
pamięci i obręknęcie ciata. Lat. re
nie mogtem chodzie. Trwata moja
choroba od 20 lutego do 25 kwietnia
1940 roku. Dnia 13 maja zostatem
wywieziony wraz z jeniecami na polnac,
Przebiezono nas na polnac dnia 18
czerwca 1940 roku. Wamunki zyciowe
byly mame, zylismy pod gotem
mebem na golej rami, ramię

potwierdził jeszcze smięg rymowy,
 byliśmy pod gotem niebem przez
 3 miesiące od przyjazdu na północ
 Dnia 1 lipca 1940 r. dostrawtem
 powtórnie na silny ból głowy i
 rękę pamięci zapalenie stawów
 i errowankę, lekarzem przez 6
 miesięcy, warunki w szpitalu otropne
 nimmo mokro i brudny iś otropnego
 opiekę lekarny sowieckiej była zupełnie
 marna, Drugim naszym lekarzem
 Polskim Shilewiera Kaufala i
 Eldelmann którzy rdzeli o penach
 polskich. To wyszli ze szpitala
 restatem przeniesiony na komisję
 sowiecką gdzie otrymatem Kate-
 gory 6 niedolny do pracy. Urnany
 niedolny do pracy przez sowiecką

Aronisz, pędnak niycki plutonowy
 z armii polskiej Sroda gwałtem
 wyrwał do pracy niedające mi
 ciepłego ubrania. Nigc od porętku
 niewali sowieckiej; aż do zwolnienia
 nieotrzymałem żadnego ubrania
 białymy koca butów sowieckich
 cały czas to jest parer 1/2 między
 chodzeniem w polskich butach ubranie
 białymie i t.d. Nigc który mogg
 wspomnieć o. Kapitan Ejsmont
 Stanisław, Starszy Siemant podchor
 z rury Januszkiewicz, plutonowy
 Bednarski i Paweł Karimierz
 Smierdelmasz jeńców których znatem
 z niewoli następujące nazwiska
 Peta Piotr pomran, Penhala pomran,
 Bober pomraniski wywództwoj

Kapral Cichy województ. Kielce, następnie
 z województ. pomorskie Cieslak
 Stanisław Keliś. Zwolniony
 nastąpił z obrotu rądem z jeńcami
 dnia 16 lipca 1941 roku na podstawie
 podpisu układu między Polską, a
 Rosją. Przewieziono jeńców do
 Żarnik. Dnia 25 sierpnia 1941 r.
 wstąpił do armii polskiej,
 z Żarnik przeprowadził do piątej
 Dywizji Piechoty w Tatarskiej
 Młod. Szatawa

Pilarzewicz Ignacy